

Reformatorski duch Marcina Lutra przyniósł Królestwu Szwecji wiatr przemian. Radykalny sprzeciw wobec niepodzielnej dotąd władzy Papieża usunął w cień postać świętego Mikołaja. Imię następczyni szczodrego biskupa jest przypadkowe. Przynoszącą 13 grudnia podarki Łucję z historyczną, pochodzącą z Włoch patronką przedednia świątecznego postu, łączy tylko imię.

Ostatnie tygodnie jesieni mają szczególny wymiar dla społeczności germanistów Uniwersytetu Śląskiego. Pielęgnując tradycję sięgającą lat 70. ubiegłego wieku, 5 grudnia studenci zabrali kolegów i zaproszonych gości w krótką podróż za wody Bałtyku. Przewodził jej otoczony szlachetnymi dźwiękami pieśni „Sancta Lucia” orszak. Na jego czele szła przyodziana w białą szatę, ukoronowana płonącymi świecami święta Łucja, towarzyszyli jej zaś gwiazdorzy w spiczastych czapkach i druhny, którzy przynieśli ludziom jasność.

Środowe spotkanie oficjalnie otworzyła krótkim przemówieniem dr hab. Renata Dampc-Jarosz, Dyrektor Instytutu Filologii Germańskiej. Powitała zgromadzonych studentów i przybyłych gości, m.in. Dziekana Wydziału Filologicznego prof. dr hab. Rafała Molenckiego, Kierownik Dziekanatu panią dr Halinę Juszczyk, członków Towarzystwa Polsko-Szwedzkiego w Katowicach oraz wykładowców filologii germańskiej. Następnie prof. Grażyna Barbara Szewczyk, niemcoznawczyni i skandynawistka, opiekun naukowy działającego przy Instytucie Filologii Germańskiej Koła Sympatyków Języka i Kultury Szwecji powitała zgromadzonych w kilku słowach po szwedzku. Podziękowała także członkom Koła Naukowego za przygotowanie wydarzenia.

W programie uroczystości znalazły się kolędy w wykonaniu studentek i studentów a capella oraz z towarzyszeniem akompaniamentu chóru Towarzystwa Polsko-Szwedzkiego. Zgromadzeni goście mieli okazję zobaczyć bajkę „O chłopcu, który nie chciał iść do szkoły” oraz bożonarodzeniową pantomimę "Tomtar" w inscenizacji reprezentantów 2. roku specjalności nauczycielskiej. Pokaz tradycyjnego tańca do melodii jednej z kolęd pozwolił przybliżyć nam kulturę Szwedów. O obyczajach związanych z obchodami święta Łucji w Szwecji i innych germańskich krajach opowiedział dr Wacław Miodek, a adwentowe i bożonarodzeniowe tradycje kulinarne przedstawiła dr Małgorzata Płomińska. Niektórych z nich, jak np. glögg, gravlax, kanelbullar, można było spróbować po części oficjalnej. Melodia kolędy „Julen är här” wciąż brzmi. Łucja powróci – za rok.

Alan Rymarczyk